

# Po górach, dolinach...



Parafia p.w. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 38 (746) 21 września 2008 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)

## XXV NIEDZIELA ZWYKŁA

### Szukajcie

Coraz częściej można je zobaczyć w samochodach. Są to zazwyczaj niewielkie urządzenia zamocowane na szybie, w których zainstalowano specjalny program komputerowy. Mowa o systemach nawigacji satelitarnej zwanych w skrócie GPS, które umożliwiają dotarcie do wyznaczonego celu z zaskakującą dokładnością. Śledząc te urządzenia można dojść do przekonania, że mapy powoli stają się czymś mało potrzebnym, skoro jest do dyspozycji urządzenie, które nie dosyć, że samo wybiera najszybszą trasę, to jeszcze po drodze może ostrzegać o zagrożeniach oraz informować o ciekawych miejscach, które warto zobaczyć. Pomimo tego, zanim wyruszysz w drogę warto poświęcić chwilę uwagi, aby poszukać trasę, która nas interesuje a nie tylko pokładać ślepe ufność w elektronice.

O ile wymyślono urządzenie, które pomaga kierowcy wyszukać najlepszą trasę i umożliwia dotarcie do celu, to jednak na drogach naszej codzienności jesteśmy zdani na siebie, kiedy usiłujemy dojść do celów, jakie sobie wyznaczaliśmy. Interesuje nas dziś zasadnicze pytanie: Czego najbardziej poszukuje współczesny człowiek w swoim życiu? Panorama odpowiedzi na to pytanie jest bardzo szeroka, my wskażemy zaledwie kilka z nich.

Bardzo często ludzie szukają lepszego bytu. To zrozumiałe, ponieważ sprawa ta znajduje swe odbicie w życiu codziennym. Obserwować możemy obecnie zjawisko masowych wyjazdów za granicę, których głównym motywem jest poprawa standardu życia. Ludzie zostawiają swoje rodziny, domy, prace i wyjeżdżają, mając nadzieję na lepsze zarobki za granicą. To problem, o którym można mówić długo i z różnych perspektyw, zwłaszcza skutków jakie może to za sobą pociągać, dziś jednak wspominamy tylko o nim jako ilustracji zjawiska, jakim jest szukanie lepszego bytu.

Innym przykładem ludzkich poszukiwań może być przyjaźń. Warto tu na samym początku określić o jaką przyjaźń chodzi, ponieważ wielu ludzi używa tego słowa, ale nie wszyscy go rozumieją, zwłaszcza jeśli ktoś żyje w

związku nieformalnym a mówi, że żyje z przyjacielem... Prawdziwa przyjaźń zawsze prowadzi do rozwoju człowieka i jego ubogacenia. W naszych czasach możemy obserwować nasilające się zjawisko osamotnienia nawet wśród osób, które nie żyją w rodzinach. Jeśli ktoś czuje się bardzo samotny, zaczyna odczuwać nasilające się pragnienie spotkania kogoś, kto wypełni stan pustki w sercu. Zaczyna szukać przyjaciela.

Kolejnym celem poszukiwań jest dziś przyjemność. I znowu warto na początku dokonać rozróżnienia na przyjemności, które są dla człowieka czymś dobrym i na te, które go osłabiają a nawet niszczą. Te pierwsze nigdy nie kolidują z Bożym prawem ani prawdziwym dobrem człowieka. Drugą grupę stanowią te wszystkie, które stają się areną zaspokajania głodu swego egoizmu i deptania zasad i danego słowa. Zauważmy jak wiele się robi w kulturze masowej, aby przekonać ludzi do takiego sposobu myślenia, w którym najważniejszym celem jego poszukiwań ma być osobista i ciągła przyjemność.

Wspomnieliśmy zaledwie trzech wartościach, które są przedmiotem poszukiwań ze strony współczesnego człowieka, jednak żadna z nich nie jest w stanie go wypełnić i dać poczucia spełnienia. W takim razie gdzie zawiera się odpowiedź na postawione pytanie? Zauważmy, jak ważne jest to, aby podejść z tym pytaniem do właściwego źródła, które udzieli prawdziwej odpowiedzi a nie tylko tanich i przyjemnych rad. Na szczęście posiadamy takie najcenniejsze źródło, jakim jest Słowo Boże. Jaką radę znajdujemy w liturgii dzisiejszej niedzieli?

„Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko” (Iz 55, 6). To jest nie tylko słuszna i mądra wskazówka, ale jednocześnie taka, której wierność gwarantuje spełnienie siebie i znalezienie szczęścia nie na kilka minut czy tylko na jakiś czas, ale na całą wieczność! Warto jeszcze dostrzec, że tekst nie używa słowa „wierzcie”, ale „szukajcie” a to oznacza wezwanie polegające na ciągłym trudzie poszukiwania Tego Najważniejszego. Nikt i nic nie może być ponad Niego.

ks. Zbigniew Zachorek

### LITURGIA SŁOWA

I czytanie: Iz 55,6-9

Psalm: Ps 145,2-3.8-9.17-18

II czytanie: Flp 1,20c-24.27a

Ewangelia: Mt 20,1-16a

## Religia a film 18

Dziś o kolejnych filmach z wątkiem religijnym w fabule.

Na początek **Królestwo niebieskie** (*Kingdom of Heaven*) z 2005 r. w reżyserii Ridleya Scotta. Akcja filmu toczy się w czasach wypraw krzyżowych. Po stracie rodziny (żony i syna) kowal Balian (Orlando Bloom) traci także wiarę w Boga. Jego życie zmieniają jednak odwiedziny słynnego rycerza Godfrey'a z Ibelin (Liam Nesson), ojca Baliana. Obaj wyruszają w drogę do Ziemi Świętej, w której panuje chwilowy rozejm między chrześcijanami i muzułmanami. Podczas tej podróży, pod wpływem ojca, Balian przeistacza się w prawdziwego rycerza. W Jerozolimie spotyka go jednak kolejna tragedia...

**Hotel Rwanda** (*Hotel Rwanda*) z 2004 r. to niezwykle poruszający film o afrykańskim odpowiedniku Oskara Schindlera, który ocalał przed rzezią ponad tysiąc osób. Obraz ten jest oparty na faktach i opowiada o wydarzeniach, które miały miejsce podczas konfliktu w Ruandzie, jednego z najbardziej krwawych w historii Afryki. W ciągu 100 dni w Ruandzie zostało zabitych prawie milion osób. Ekstremiści z plemienia Hutu mordowali przedstawicieli Tutsi z zimną krwią, nie bacząc na to, czy są to ich sąsiedzi czy nawet członkowie rodziny. Paul Rusesabagina (Don Cheadle) jest dyrektorem belgijskiego hotelu Mille Colline w Ruandzie. Jego żona, która z wykształcenia jest pielęgniarką, ale obecnie zajmuje się wychowywaniem dziecka, pochodzi z plemienia Tutsi, a on sam z Hutu. Paul jest niezwykle szanowany w swoim środowisku. Jeśli ludzie potrzebują pomocy, przychodzą właśnie do niego. Gdy wybuchą konflikt, Paul chce za wszelką cenę ochronić swoją rodzinę przed śmiercią. W obliczu masowych zabójstw Paul decyduje się na odważny krok - swój hotel zamienia na obóz uchodźców. Udziela schronienia ponad 1200 osobom, z niezwykłą determinacją broniąc ich przed bojówkami Hutu.

Tę samą tematykę porusza film **Czasem w kwietniu** (*Sometimes In April*) z 2005 r. Ruanda 1994. Tragiczny obraz konfliktów etnicznych i narodu zdziesiątkowanego przez bratobójczą wojnę. W ciągu 100 dni, prawie 800,000 ludzi straciło życie podczas czystki na ludności Tutsi dokonanej przez plemię Hutu. Poruszająca historia dwóch braci, którzy zaleźli się po przeciwnych stronach politycznego konfliktu.

**Dźwięki muzyki** (*Sound of Music*) z 1965 r. przenoszą nas do Austrii, u schyłku lat trzydziestych minionego wieku. Maria (Julie Andrews) jest kandydatką do nowicjatu w salzburskim klasztorze. Kiedy po raz kolejny, zamiast na modlitwach w przyklasztornej kaplicy, spędza czas na spacerowaniu po górach, Matka Przełożona (Peggy Wood) podejmuje ostateczną decyzję w sprawie jej przyszłości. Postanawia wysłać ją na jakiś czas do domu kapitana Georga von Trappa (Christopher Plummer), oficera marynarki w stanie spoczynku, który poszukuje guwernantki dla siedmiorga swoich dzieci. Na miejscu Maria odkrywa, że autokratyczny wdowiec dowodzi swoim domem jak okrętem, a dzieci traktuje jak żołnierzy. Wydaje komendy, każe im stawać na baczność, maszerować i reagować na gwizdek. Pozbawione ojcowskiej miłości dzieci, żeby zwrócić na siebie jego uwagę, skutecznie odstrasza kolejną guwernantkę. Maria, niezrażona początkowymi trudnościami, postanawia wypełnić dom von Trappów radością i muzyką...

Kolejny film to **Skradzione lato** (*Stolen summer*) z 2002 r. Bohater filmu wychowuje się w tradycyjnej, irlandzkiej rodzinie, stąd sprawy wiary zajmują bardzo ważne miejsce w jego życiu. Zbliżają się wakacje, podczas których ośmiolatek powinien grać w piłkę, tak przynajmniej twierdzi jego ojciec, tymczasem Pete

postanawia realizować swoją misję, czyli nawracać Żydów na katolicyzm. Postanawia przedsięwziąć w tym celu odpowiednie kroki. Zaniepokojony, że Żydzi nie osiągną zbawienia, próbuje zrobić coś, co jego zdaniem, pozwoli nieco uprościć skomplikowaną "procedurę". Już wkrótce, pod synagogą ustawi stoisko z lemoniadą z napisem "droga do nieba". Może w ten sposób uda się przybliżyć niebo tym, którzy nie będą chcieli czekać na nie zbyt długo... Codzienne odwiedziny w synagodze i rozmowy z rabinem Jacobsenem nie podobają się ojcu chłopca, który ma bardzo tradycyjne poglądy dotyczące religii i modelu rodziny. Wszystko zmienia się, gdy pewnego dnia w domu Jacobsenów wybucha pożar, a ojciec Pete'a, pracujący jako strażak, ratuje z ognia synka rabina, Dany'ego. Kiedy okazuje się, że Dany od dawna choruje na białaczkę, Pete, który jest niestrudzony w swoich poczynaniach religijnych, postanawia zapewnić dostanie się do nieba umierającemu żydowskiemu przyjacielowi. Rozpoczyna się czas wielkiej próby, nie tylko dla Dany'ego.

Bohaterami filmu **Cienista dolina** (*Shadowlands*) z 1993 r. są angielski pisarz C.S. Lewis i amerykańka Joy Gresham. Joy po rozwodzie z mężem przyjeżdża do Anglii gdzie poznaje Lewisa. Pobierają się by Joy wraz synem - Douglasem mogła zostać w Anglii. Z początku małżeństwo to funkcjonuje jedynie na papierze. Jednak gdy okazuje się, że Joy jest śmiertelnie chora Lewis zaczyna zdawać sobie sprawę z tego, że Ją naprawdę kocha. Film zmusza nas do tego byśmy się zastanowili co jest naprawdę ważne w życiu. Wartość filmu podnosi wyśmienita gra aktorów, wspaniała reżyseria i cudowne zdjęcia.

ks. Andrzej



### Koronka do św. Pawła

1. Uwielbiam Cię Jezu, za wielkie miłosierdzie udzielone św. Pawłowi przez nawrócenie go z zawziętego prześladowcy na gorliwego Apostoła Kościoła. A Ty, o wielki Święty, uproś mi serce uległe łasce, zupełne nawrócenie z mej głównej wady i całkowitą przemianę mego życia w Jezusie Chrystusie.

*Święty Pawle Apostole, módl się za nami.*

2. Uwielbiam Cię, Jezu, że wybrałeś Apostoła Pawła na wzór i nauczyciela świętego dziewictwa. A Ty, o święty Pawle, drogi mój Ojczy, strzeż mojego umysłu, serca i zmysłów, ażebym mógł znać, kochać, służyć jedynie Jezusowi i poświęcić Jego chwale wszystkie moje siły.

*Święty Pawle Apostole ...*

3. Uwielbiam Cię, Jezu, że przez św. Pawła dałeś nam przykład i zachętę do doskonałego posłuszeństwa. A Ty, o wielki Święty, wyjednaj mi pokorną uległość względem wszystkich moich przełożonych i przekonanie, że przez posłuszeństwo zwyciężę moich nieprzyjaciół.

*Święty Pawle Apostole ...*

4. Uwielbiam Cię, Jezu, że przez uczynki i słowa św. Pawła natchnąłeś mnie prawdziwym duchem ubóstwa. A Ty, o wielki Święty, uproś mi ducha ewangelicznego ubóstwa, ażebym naśladowując Cię na ziemi mógł towarzyszyć Ci i w chwale niebieskiej.

*Święty Pawle Apostole ...*

5. Uwielbiam Cię, Jezu, że dałeś świętemu Pawłowi serce pełne miłości dla Boga i Kościoła i że dzięki Jego gorliwości zbawiłeś wiele dusz. A Ty, mój Przyjacielu, wyproś mi pilność w apostołstwie, w modlitwie, w dawaniu dobrego przykładu, w działalności i w apostołstwie słowa, przez co mógłbym zasłużyć na nagrodę przyobiecanaą dobrym apostołom.

*Święty Pawle Apostole ...*

## Korony dla Matki Bożej Szczyrkowskiej

W dniu 9 kwietnia br. papież Benedykt XVI poświęcił korony, którymi ozdobiony zostanie obraz Królowej Beskidów. Na placu św. Piotra w Rzymie delegacja salezjan ze Szczyrku była reprezentowana m.in. przez kustosa sanktuarium ks. Marka Dąbka. Wśród wiernych na placu w Watykanie byli również burmistrz Szczyrku Wojciech Bydliński oraz pielgrzymi ze szczyrkowskiej parafii św. Jakuba Apostoła. Gdy Benedykt XVI poświęcił korony, chwila oczekiwana przez wiernych ze Szczyrku od 114 lat, stała się faktem.

- Cieszymy się, że wieloletnie zabiegi, zwłaszcza wysiłki ostatnich dwóch lat, zostały zrealizowane i za kilka miesięcy doczekamy się uroczystej koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Szczyrkowskiej - powiedział ks. Józef Wawrzyniak, wieloletni proboszcz parafii na Górcie.

Ksiądz Eugeniusz Burzyk, rzecznik kurii diecezjalnej, zwraca uwagę, że sanktuarium w Szczyrku na Górcie będzie trzecim w diecezji miejscem kultu, w którym znajdują się korony papieskie. Do tej pory były tylko dwa takie sanktuaria - w Rychwałdzie i w Hałcnowie.

- To wielki wyraz uznania ze strony Ojca Świętego dla tego sanktuarium, ale też dla ruchu pielgrzymkowego i cudownych uzdrowień, jakie miały tam miejsce za wstawiennictwem Matki Bożej - komentuje ks. Burzyk.

Zdaniem Sabiny Bugaj ze szczyrkowskiego ośrodka promocji, sanktuarium na Górcie, które i tak już otoczone jest wielkim kultem pielgrzymów, będzie jeszcze bardziej znane.

**Korony**, które poświęcił Benedykt XVI, są odwzorowaniem koron, które Jan Paweł II ofiarował Matce Bożej Jasnogórskiej. Są wykonane z darowanego złota (obrączek, łańcuszków, pierścionków), jakie zostawiali na Górcie pielgrzymi wdzięczni za otrzymane łaski. Co ciekawe, korony wykonał ten sam złotnik, który pracował nad darem Jana Pawła II. W koronach są pierścienie przekazane przez bpa Tadeusza Rakoczego oraz biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego, który pracował w sanktuarium na Górcie, także pierścień z herbem Szczyrku, wotum mieszkańców. Koronacja obrazu MB Królowej Polski w sanktuarium w Szczyrku nastąpi 21 września czyli dzisiaj..

### trochę historii

Udokumentowana tradycja ludowa podaje, że od dnia 25 lipca 1894 roku przez kilka miesięcy ukazywała się Matka Najświętsza dwunastoletniej dziewczynie, Juliannie Pezda, na tak zwanej Przykrej Kępcie. Widzenia miały również jej dwie młodsze, dziesięcioletnie koleżanki: Marianna Pezda i Marianna Marek.

Najświętsza Panna szczególną uwagę zwróciła na szkaplerz, poleciła także odmawiać Anioł Pański i śpiewać Godzinki. Kazała również wybudować na tym miejscu kaplicę, a w przyszłości klasztor, w którym będzie się odprawiać "dużo Mszy świętych". Na prośbę dzieci o cudowną wodę zapewniła, że wytrysnie tu źródło. Miejsce to poleciła nazwać Górką.

Wiść o tym wydarzeniu rozeszła się błyskawicznie i wywołała wielkie poruszenie nie tylko pośród miejscowej ludności, ale i na Śląsku Cieszyńskim, w okolicach Białej na Żywiecczyźnie. Przybywały na Górkę liczne pielgrzymki ze śpiewem i modlitwą, jak mówią ówczesne zapiski: "aż ziemi było ciężko".

W kilka tygodni po rozpoczęciu widzeń, pielgrzymka z Ustronia przyniosła niewielkich rozmiarów obraz Matki Bożej Częstochowskiej i powiesiła go na buku, na którego konarze dzieci widywały Panią. Od tego czasu pobożność ludu sku-

piła się wokół tego obrazu.

Społeczeństwo biednej wówczas wioski Szczyrk już w listopadzie 1894 r. zorganizowało się, by wokół buka z obrazem Matki Bożej wybudować drewnianą kaplicę. W dniu rozpoczęcia prac, z suchego dotąd zbocza wypłynął strumyk wody. Przybywający z różnych stron pielgrzymi - chcąc się przyczynić do ustanowienia miejsca kultu Bożego i czci Najświętszej Maryi Panny - przynosili wyposażenie kaplicy: obrazy religijne, chorągwie, świeczniki, dzwonki, moździerz.

Niebawem rozeszły się wiadomości o doznanych tutaj łaskach. Dla opieki nad tym miejscem wybrano Komitet Kaplicy, który w roku 1912, ze składek i darowizn pątników, rozpoczął budowę większej - murowanej kaplicy.

Obie kaplice dotrwały aż do czasu powstania w latach 1948 - 1953 obecnego kościoła - Sanktuarium.

Po pierwszej wojnie światowej Komitet Kaplicy przy parparciu ogółu społeczeństwa szczyrkowskiego, doprowadził do osiedlenia się na Górcie obecnych stróżów tego maryjnego ośrodka - Księża Salezjanów. Przybyli z Oświęcimia - najstarszej siedziby synów Księdza Bosko w Polsce.

W roku 1939 rozpoczęli oni budowę domu zakonnego, którą przerwała wojna. Zgromadzony materiał zabrali okupanci. Od zakończenia drugiej wojny światowej trwa rozbudowa miejsca kultu Matki Bożej oraz ośrodka wypoczynku i formacji dla dzieci i młodzieży, przybywającej tu z różnych stron Polski.

[www.szczyrk.salezjanie.pl](http://www.szczyrk.salezjanie.pl)

Kościół Matki Bożej Królowej Polski został uroczystie poświęcony, konsekrowany i podniesiony do godności "Lokalnego Sanktuarium" przez bpa Tadeusza Rakoczego podczas uroczystości Jubileuszowego Odpustu 3 maja 1994 r. w setną rocznicę kultu Matki Bożej na Górcie.

Obraz Matki Bożej w głównym ołtarzu kościoła w Szczyrku na Górcie, namalowany w roku 1960 przez Stefana Justa z Łodzi wykonano według relacji dziewczynek wizjonerek.

Złocenie i wykonanie elementów dekoracyjnych ołtarza głównego i soborowego wykonano w Jubileuszowym 2000 Roku.

Ołtarze boczne to ołtarz ku czci św. Józefa i św. Jana Bosko. Wykonane zostały w Łodzi w roku 1964.

Wystrój wnętrza kościoła jest cały w drewnie - ołtarz główny, stacje drogi krzyżowej, konfesjonały. Wszystko to powstało według projektu księdza Adama Skalbani - salezjanina - w latach 1960-63. Wykonawcą był Józef Kruczek ze Szczyrku.

Ściany boczne ozdobione są mozaikami Tajemnic Różańcowych zaprojektowane i wykonane w 1973 roku w Krakowie przez Stanisława Jakubczyka.

Okna zdobią piękne, wykonane całkiem niedawno witraże. Ich projekt wykonał Wiktor Ostrzołek z Katowic, fundatorami zaś byli: Adam Szkodny z Katowic, pielgrzymi, szczyrkowianie.

Sanktuarium na Górcie to nie tylko Kościół. To także cały teren wokół. Z boku przy wejściu do sanktuarium znajduje się Kaplica Objawienia z zachowanym do dziś dnia bukiem na tle, którego 25 lipca 1894 roku ukazała się dziewczynkom Piękna Pani. Dodatkowo za sanktuarium, w niewielkiej odległości znajduje się Grota Matki Bożej i "cudowne źródło" z krystaliczną wodą, z którego czerpią pielgrzymi jak i tutejsi mieszkańcy Szczyrku wodę.

Na Górkę dojść można z centrum miasteczka niebieskim szlakiem turystycznym prowadzącym na Klimczok (około 30 min) lub zielonym szlakiem spacerowym.

Można też dojechać tam samochodem: przy Starej Karczynie w centrum skręcamy w prawo - w ulicę Górską, a następnie znów w prawo - w ulicę Wrzosową, która prowadzi pod sam kościół.

## Rodzino, jaka jesteś?

### Rodzina - centralną kwestią naszych czasów

Nieraz słyszymy twierdzenie, że rodzina jest podstawową komórką społeczeństwa. Co to oznacza? W jednym ze starogermańskich liryków, być może najstarszym w naszym kręgu kulturowym, czytamy: "Ty jesteś mój, ja jestem Twoja, tego możesz być pewien. Jesteś zamknięty w moim sercu, a klucz zaginął. Na zawsze musisz pozostać w środku". Czyż można pięknie wyrazić czar i tajemnicę miłości? Dwie niezależne istoty w pewnym sensie stają się jedną. Jedna należy do drugiej.

#### Kryzys wzajemnej relacji płci

Kryzys naszej cywilizacji i jej kulturowych instytucji wynika w dużej mierze z kryzysu rodziny. Przeanalizujemy niektóre skutki tego zjawiska.

**1. Kiedy dzisiejsze dzieci dorosną, będą płaciły podatki nie tylko na emeryturę własnych rodziców, lecz również na emerytury tych osób, które świadomie postanowiły nie mieć dzieci. W ten sposób dokonuje się znaczący transfer dochodów - od rodzin, które mają dzieci do rodzin, które nie chcą ich mieć.**

Jesteśmy obecnie świadkami kryzysu wzajemnej relacji płci. Współczesny rynek pracy opiera się nadal na idei pracującego na pełnym etacie mężczyzny, który musi sprawdzić się w konkurencji ze swymi kolegami. Jednak zarówno konieczność powiększenia budżetu domowego, jak też uzasadnione pragnienie osobistej satysfakcji sprawiają, że kobiety podejmują pracę zawodową. Przygotowanie młodych kobiet do wkroczenia na rynek pracy wymaga przekazania im takich wzorców zachowań, które wcześniej uważano za typowo męskie, na przykład postawy konkurowania z innymi, oceny siebie i innych z punktu widzenia umiejętności i energii, pewnego rodzaju "twardości" wobec innych i wobec siebie. W ten sposób osłabione zostają ważne wartości, takie jak czułość, empatia, gotowość do wysłuchania innego, wczucia się w jego myśli i potrzeby. Są to wartości ogólnoludzkie, ale tradycyjnie kojarzono je z kobiecością. Obecnie nie zostały one rozłożone na obie płci, lecz coraz bardziej zanikają. Podobnie zanika przekonanie o wzajemnym uzupełnianiu się płci, co utrudnia bezinteresowne oddanie się sobie. Proces ten można dzisiaj zauważyć zarówno w przypadku wzajemnej relacji płci, jak i w przypadku relacji między pokoleniami.

#### Socjalizacja bez ojca

Coraz więcej dzieci rodzi się poza małżeństwem. Coraz częściej mamy też do czynienia z pokoleniem młodzieży, które dorasta poza uregulowanymi relacjami małżeńskimi. Oczywiście, również oni posiadają jakąś rodzinę. Zazwyczaj istnieje trwała relacja z matką, a obok niej mniej lub bardziej stabilna relacja z ojcem. W ten sposób młodzi ludzie wzrastają w otoczeniu przypominającym rodzinę. W swoim życiu spotykają również nauczycieli, wychowawców, kapłanów lub przyjaciół, którzy pełnią wobec nich rolę ojca i przekazują im określone wartości i wzorce. Mimo to, socjalizacja bez postaci ojca jest procesem dużo trudniejszym. Naturalnym skutkiem tego stanu rzeczy jest wzrost liczby niepewnych, nieodpornych na stres osób, którym brakuje zdolności do podjęcia różnego rodzaju odpowiedzialności. Mają one problemy ze znalezieniem pracy, nie potrafią wytrzymać dłużej w jednym miejscu pracy i mają trudności ze zbudowaniem własnej, niezależnej egzystencji.

### Ograniczyć zasiłki?

Jednym z najtrudniejszych problemów dla naszych systemów pomocy społecznej jest wzrost liczby osób, które przyzwyczyły się do otrzymywania pomocy i nie chcą pracować, a być może naprawdę nigdy nawet nie starały się o to, aby same zadbać o siebie. Premier Wielkiej Brytanii, Tony Blair proponował, aby problemowi temu zaradzić poprzez ograniczenie środków pieniężnych przeznaczanych na pomoc samotnym matkom. W Niemczech zaostrzono warunki uprawniające do otrzymywania zasiłku dla bezrobotnych - w przypadku, gdy dana osoba nie chce przyjąć proponowanej jej pracy, traci prawo do zasiłku. Nie chcemy tu oceniać tych działań i ich skuteczności. W tym miejscu warto jedynie zaznaczyć, że problemy tego rodzaju są zauważane przez polityków.

#### Transfer dochodów

Jak już wskazywaliśmy, w naszych krajach rodzi się coraz mniej dzieci, a zatem liczba osób wchodzących na rynek pracy jest coraz mniejsza. Jednocześnie w wyniku lepszej opieki zdrowotnej i zdrowszego stylu życia wzrasta średnia wieku ludności. Tymczasem nasz europejski system emerytalny funkcjonuje w ten sposób, że emerytury wypłacane osobom starszym pochodzą ze składek osób pracujących.

Dawniej osobami starszymi opiekowały się ich dzieci. Dzisiaj pokolenie pracujące wspiera całe starsze pokolenie. Dopóki każdy miał rodzinę i dzieci, system ten funkcjonował. Dzisiaj wiele małżeństw nie chce mieć dzieci.

**2. Odpowiedzialne zachowanie seksualne okazuje się korzystne również dla całej wspólnoty obywateli, a nieodpowiedzialnie przeżywana seksualność stwarza problemy, których rozwiązanie jest bardzo trudne.**

Ponieważ nie mają wydatków na rodzinę, dysponują dużo wyższymi dochodami i mogą żyć na znacznie wyższym poziomie niż małżeństwa posiadające dzieci. Mimo to, kiedy dzisiejsze dzieci dorosną, będą płaciły podatki nie tylko na emeryturę własnych rodziców, lecz również na emerytury tych osób, które świadomie postanowiły nie mieć dzieci. W ten sposób dokonuje się jednocześnie znaczący transfer dochodów od rodzin, które mają dzieci, do rodzin, które nie chcą ich mieć. Sytuacja ta powinna zostać zmieniona.

#### Świadczenia dla rodzin

Coraz częściej postuluje się, aby zmniejszyć podatkowe obciążenie rodziny i zwiększyć świadczenia na jej rzecz. Nie chodzi tu o przywileje dla rodziny, lecz o sprawiedliwe wyrównanie obciążeń i usunięcie istniejących nierówności.

Istnieje jeszcze drugi istotny aspekt, który ilustruje polityczny wymiar kwestii rodziny. Chodzi tu o dzieci pozamałżeńskie i o rozwody, za sprawą których powstają tak zwane rodziny niepełne. Przeważnie jest to kobieta samotnie wychowująca dzieci. **Dobrze funkcjonująca rodzina potrzebuje jednak połączonych sił kobiety i mężczyzny.** Na kobiecie samotnie wychowującej dzieci spoczywają najczęściej trudne do uniesienia obciążenia ekonomiczne i moralne. Musi ona troszczyć się o byt materialny rodziny, zazwyczaj poprzez podjęcie pracy zawodowej, a jednocześnie ciąży na niej obowiązek pracy w domu. Nawet jeśli nasze prawodawstwo zobowiązuje ojca do materialnej pomocy w wychowaniu dziecka i utrzymaniu domu, to rzeczywistość wygląda inaczej - kobieta zostaje najczęściej pozostawiona sobie samej. (cdn.) *Rocco Buttiglione*

*Autor jest politykiem, filozofem i prawnikiem, pełni funkcję Ministra ds. Polityki Unii Europejskiej w rządzie włoskim. za: Ethos, nr 55,*

## Drogiej Solenizantce Urszuli z okazji 85-tych Urodzin

Każdy dzień to jak ogniwo  
Które łączy łańcuch zdarzeń  
Tak upływa całe życie  
Pełne zmagania, pełne marzeń  
Dom i kościół Twą przystanią  
I pielgrzymki do miejsc znanych  
Bóg dał zdrowie i dał siły  
By do celu iść wytrwale

Dziś przy ciastku i przy kawie  
Zebraliśmy się przy stole  
By Ci złożyć gratulacje  
W naszym - koleżeńskim kole  
Niech Ci humor świetny służy  
A dzień mija Ci bez trwogi  
Niech aktywne wiesziesz życie  
Niech Cię niosą zdrowe nogi

Abyś zawsze uśmiechnięta  
Jak najczęściej była z nami  
Z czasopiśmie czy z gazetką  
umilając czas czytaniem

Tak Bóg niech Ci błogostawi  
Łaską Swą obdarza hojnie  
Abyś wiodła dni pogodne  
I szczęśliwe i spokojne.

*życzy Klub Seniora*

## Uśmiechnij się

Idzie policjant i prowadzi pingwina za łapę. Spotyka go kolega i pyta: - Co ty robisz z tym pingwinem?

- A przyplątał się i nie wiem co z nim zrobić.

Kolega na to: - Zaprowadź go do ZOO.

Po paru godzinach spotykają się ponownie a policjant nadal z pingwinem. Kolega pyta: - No i co?

- Zaprowadziłem go do ZOO, a teraz idziemy do kina.

Na dworcu głównym we Wrocławiu wychodzi facet ze skrzypcami i się rozgląda. W oddali widzi przechodnia, podchodzi do niego i pyta:

- Przepraszam pana, jak trafić do filharmonii?

- Ćwiczyć, ćwiczyć i jeszcze raz ćwiczyć!

## Ku refleksji

### O psie, który grał w karty

Widząc, jak stary emeryt gra wciąż ze swoim psem w karty, ludzie nie mogli wyjść z podziwu dla mądrości nierozumnego stworzenia. Przystawali i wdychali z cieniem zazdrości:

- Ten to ma mądrego psa!

- Taki mądry, na jakiego wygląda, to on znowu nie jest - mawiał starszek - za każdym razem, kiedy dostanie dobrą kartę, merda zaraz ogonem.

*Nie wolno wierzyć temu, kogo nie znoszą dzieci i psy.  
(Carl Hilty)*

*Kazimierz Wojtowicz, „Okruchy”*

## Z życia parafii



• W sobotę, 13 września, odbyło się przedostatnie w tym roku czuwanie fatimskie. Był odmawiany różaniec, Nieszpory maryjne oraz Apel Jasnogórski, po którym została odprawiona msza św., a kazanie wygłosił Ksiądz Andrzej. Po mszy św. szliśmy w procesji świateł dookoła kościoła. Figurę nieśli członkowie grupy neokatechumenalnej. Po procesji została odmówiona ostatnia część różańca i było błogostawieństwo Najśw. Sakramentem.

• W minioną niedzielę przy drzwiach kościelnych była zbiórka pieniędzy na dożywianie dzieci w naszych szkołach.

• Na niedzielne popołudnie do swojego ogrodu zaprosiły nas Siostry Boromeuszki. Okazją było święto Podwyższenia Krzyża Świętego. O godz. 16<sup>00</sup> Ksiądz Proboszcz odprawił Drogę Krzyżową. W nabożeństwie wzięła udział duża grupa Parafian a wśród nich kilkanaścioro dzieci.

Po modlitwie Siostry zaprosiły wszystkich obecnych na tradycyjny już słodki poczęstunek.

W tym dniu składaliśmy ofiary na KUL i Papieską Akademię Teologiczną w Krakowie, natomiast przy drzwiach kościelnych - na dożywianie dzieci w szkołach.

• W czwartek do Czytelnicy Katolickiej zaprosiła nas pani doktor Alicja Kaleta na kolejne spotkanie w ramach „Czwartków ze zdrowiem”, którego temat brzmiał: „Choroba a psychika człowieka”.

Trudno opisywać przebieg tego spotkania, wrażenia po nim na pewno pozostaną na długo. Pani Doktor opowiadała o tym jak należy postępować dowiedziawszy się o chorobie, także o wpływie stresu na przebieg choroby i o roli najbliższych w walce z nią oraz o nadziei.

Ogromna szkoda, że tak mało osób przychodzi na te nasze „Czwartki ze zdrowiem”. Jest to przecież niepowtarzalna okazja do porozmawiania z lekarzem, zadania mu różnorodnych pytań, na co na ogół nie ma czasu w gabinecie.

**Męska Róża Różańcowa  
zaprasza wszystkich członków  
i sympatyków  
na godzinę różańcową  
- we wtorek (23.09) o godz. 17.00**

\*\*\*\*\*

## JUBILACI TYGODNIA

Kazimierz Heczko  
Danuta Korzec  
Tadeusz Miech

Michał Wolny  
Jadwiga Heczko  
Stanisława Mynarska

Barbara Nowrotek-Żmijewska  
Helga Szymanek  
Agnieszka Nowak



**Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia,  
wielu łask Bożych i opieki Matki Bożej oraz  
radości i spokoju na długie lata życia.**

\*\*\*\*\*

# Kącik dla dzieci

## Uwaga Konkurs!!!

W dzisiejszym wydaniu kącika dla dzieci mamy krzyżówkę. Na pewno nie będzie dla Was zbyt trudna. Rozwiązaniem krzyżówki jest hasło w pogrubionej ramce. Napiszcie je na kartce i koniecznie dopiszcie swoje imię, nazwisko i wiek, a potem wrzucicie do skrzynki z napisem „Po górach, dolinach...”, która znajduje się w przedsionku naszego kościoła w terminie do 10 dni (do środy). Dla jednego dziecka zostanie wylosowana nagroda książkowa, którą można odebrać w zakrystii, a wyniki losowania wydrukujemy za dwa tygodnie. Powodzenia!



### Z ŻYCIA ŚWIĘTYCH

Słyszeliście już zapewne o chłopcu, który umarł w wieku niespełna 15 lat, a prawie 100 lat później został ogłoszony świętym. Mowa o **Dominiku Savio**, najmłodszym ze świętych, którzy nie zginęli śmiercią męczeńską. Już jako 7-letni chłopiec w dniu pierwszej Komunii świętej jednym ze swoich postanowień uczynił hasło: „raczej umrzeć niż zgrzeszyć”. Jako 12-latek został przez ks. Jana Bosko (późniejszego świętego) przyjęty do oratorium. Tu dał się poznać jako nad podziw pilny i obowiązkowy uczeń, ale także jako

niezawodny, zawsze uśmiechnięty i skory do pomocy kolega. A oto jedno z wydarzeń, które zapamiętali jego koledzy:

W tym czasie w Turynie panowały wielkie upały i niektórzy chłopcy z oratorium szukali ochłody w niezwykle wartkich i niebezpiecznych nurtach przepływających przez miasto rzek. Doskonale zdawali sobie sprawę, że ksiądz Bosko nie pozwala na te wyprawy, jednak pokusa zażywania odświeżającej kąpieli okazywała się silniejsza, niż wszelkie napomnienia i przestrogi. Pewnego niezwykle gorącego dnia Dominik przyłączył się do grupy chłopców, którzy, jak zauważył, właśnie planowali wycieczkę nad rzekę i zaczął z nimi wesoło gawędzić. W końcu chłopcy, którzy chcieli uciec jak najszybciej, nie wzbudzając niczyich podejrzeń, dali mu do zrozumienia, żeby sobie poszedł. Wtedy Dominik spoważniał i zaczął przekonywać kolegów, żeby nie narażali się na ryzyko utonięcia i nie przekraczali zakazu opiekuna. Ci jednak zdali się być obojętni na jego prośby, tłumacząc się, że nie są w stanie wytrzymać gorąca. A wtedy Dominik zapytał:

„Jeśli nie możecie wytrzymać letnich upałów, jak chcecie znosić żar ognia piekielnego?”\*

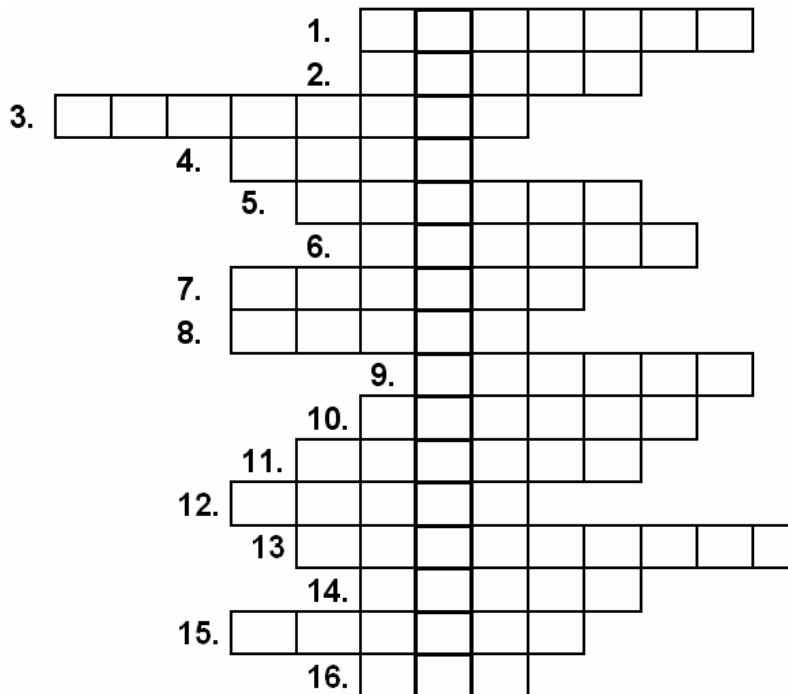
To pytanie na tyle ostudziło zapędy kolegów, że już po chwili powrócili do reszty chłopców bawiących się na podwórku.

\* cytat pochodzi z książki „Dominik Savio” T. Bosco

Odpowiedź na zagadkę z poprzedniego numeru brzmi: **Samuel**.

Nagrodę książkową wylosowała: **Karolina Loter**.

1. Jeden z dwunastu wybranych przez Jezusa.
2. Jest do zbawienia koniecznie potrzebna.
3. Ilość Bożych przykazań.
4. Ilość przykazań kościelnych.
5. Zdradził Pana Jezusa.
6. Siódmy dzień tygodnia - święcony przez Żydów
7. Wybrany na miejsce Judasza drogą losowania.
8. Apostoł Narodów.
9. Apostoł z przydomkiem Gorliwy.
10. Największa z cnót Boskich.
11. Dzień, w którym umarł Pan Jezus.
12. Pierwszy papież.
13. Żydowska Wysoka Rada.
14. Wydał wyrok śmierci na Chrystusa.
15. Największe święto żydowskie, obchodzone na pamiątkę przejścia Jahwe pośród Egipcjan i wyjścia narodu wybranego z niewoli egipskiej.
16. Umiłowany uczeń Pana Jezusa.



### „Po górach dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), ks. Andrzej Filapek, ks. Zbigniew Zachorek, Roman Langhammer (skład komputerowy).

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia p.w. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. (033) 854 30 23 [Parafia: (033) 854 24 49], fax. (033) 854 23 23.

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl>

**E-mail Redakcji:** [pgd@klemens.beskidy.pl](mailto:pgd@klemens.beskidy.pl)